

Z Frédéric Farache prezesem Grupy Veolia w Polsce, rozmawia Radosław Nosek

Przed Polską wyzwanie zielonej transformacji. O tym w jaki sposób Veolia wspiera transformację energetyczną Polski, opowiada Frederic Farache, dyrektor generalny i prezes zarządu Grupy Veolia w Polsce.

Frédéric Farache: Od prawie 25 lat dzielimy się doświadczeniem



Frédéric Farache prezes Grupy Veolia w Polsce

W ostatnim czasie dużo mówi się o współpracy polsko-

francuskiej w obszarze energetyki. Na ile z perspektywy Veolii francuskie doświadczenia mogą być wykorzystane w polskiej transformacji?

Współpraca między Polską a Francją ma to oczywiście nie tylko energetyka, bo oba kraje odgrywają ważną rolę w Unii Europejskiej i płaszczyzn wspólnych działań jest wiele. Niemniej wymiana doświadczeń w dziedzinie zielonej transformacji może być szczególnie korzystna dla obu stron.

Zmiany w obszarze energetyki przyspieszyły we Francji, zaraz po kryzysie naftowym, gdy celem było uniezależnienie się od importowanych paliw kopalnych. To udało się osiągnąć, a przy okazji francuska energetyka znalazła się w grupie najmniej emisyjnych w Unii Europejskiej w przeliczeniu na kilowatogodzinę. Dzisiaj to właśnie wyzwania związane z emisją gazów cieplarnianych i spowodowanymi przez nie zmianami klimatu są najbardziej palące, a Francja planuje im sprostać, wykorzystując nabyte wtedy doświadczenie oraz doskonalone przez lata rozwiązania i technologie. Warto zatem otwierać się zarówno doświadczenia, jak i kapitał francuskich firm, bo mogą być niezwykle pomocne dla transformacji energetycznej w Polsce.

W których obszarach polska transformacja może być wsparta przez międzynarodowe know-how?

Pól współpracy jest wiele. Rozmowy na szczeblu politycznym dotyczą głównie energetyki jądrowej, ale warto spojrzeć na to, co dzieje się na poziomie lokalnym czy w przemyśle. Jako przykład mogę podać właśnie Veolię – od prawie 25 lat konsekwentnie inwestujemy w rozwój naszej infrastruktury w Polsce i dostosowanie jej do wymagań środowiskowych. W ramach wsparcia polskich wysiłków na rzecz neutralności klimatycznej, planujemy całkowite odejście od węgla do 2030 r. To ambitne zadanie. Jednak jako Veolia zajmujemy

się zarządzaniem energią, wodą i odpadami, a to otwiera nam drogę do poszukiwania synergii w tych obszarach, na przykład wdrażając rozwiązania zgodnie z zasadami gospodarki o obiegu zamkniętym.

Na czym one polegają w praktyce?

W największym uproszczeniu chodzi o wykorzystanie zasobów, które dotychczas takiego zastosowania nie miały, na potrzeby produkcji energii. Na przykład w Poznaniu wykorzystaliśmy ciepło odpadowe, powstające przy okazji procesów produkcyjnych w zakładach Volkswagena, do zasilania miejskiego systemu ciepłowniczego. Odpad zamieniliśmy w zasób, co jednocześnie przełożyło się na zmniejszenie emisji CO₂. Podobnie w Miasteczku Śląskim, gdzie do zasilenia lokalnego systemu ciepłowniczego wykorzystujemy ciepło odpadowe z miejscowej huty cynku. Innym lokalnym projektem jest instalacja w Szlachęcinie. Tam odzyskujemy ciepło ze ścieków i wspieramy ten proces kogeneracją gazową. To nowatorskie rozwiązanie zastosowane po raz pierwszy w Polsce zostało wdrożone przez inżynierów poznańskiej Veolii.

Równie ważnym elementem transformacji są przedsięwzięcia nastawione na zwiększanie efektywności systemów energetycznych. Należy do nich akumulator ciepła zbudowany na terenie Elektrociepłowni Karolin w Poznaniu. To wielki zbiornik wody o pojemność 24 tys. m³, czyli tyle, ile pomieści osiem basenów olimpijskich. Pozwala na zmagazynowanie blisko 4 000 GJ energii i zapewnia poznańskiemu systemowi dystrybucji ciepła większą elastyczność. Akumulator wyrównuje pracę elektrociepłowni w cyklu dobowym, umożliwiając zwiększenie produkcji w kogeneracji. W efekcie rzadziej trzeba uruchamiać urządzenia szczytowe, co też obniża emisję dwutlenku węgla – o 24 tys. ton rocznie.

Inwestycje prośrodowiskowe są jednak postrzegane

często przez pryzmat kosztów. Czy zagraniczne firmy mogą pomóc w ich ograniczeniu?

Przez ostatnie 20 lat Veolia przeznaczyła w Polsce niemal 6 mld złotych na inwestycje, a w ostatnich 5 latach średnie nakłady na inwestycje wyniosły pół miliarda rocznie. Z uwagi na specyfikę naszej działalności kierujemy je głównie na rozwój i modernizację infrastruktury. Przeprowadziliśmy na przykład kompleksową cyfryzację warszawskiej sieci ciepłowniczej w duchu smart city, by zwiększyć jej efektywność, ograniczyć straty ciepła i zredukować zużycie paliwa. W samej Warszawie od 2011 r. zainwestowaliśmy ponad 1,2 mld zł. W efekcie pod względem majątku jesteśmy siódmym inwestorem zagranicznym w Polsce.

Zielona transformacja to oczywiście koszty, ale nie można jej postrzegać wyłącznie w ten sposób. To również sposób na ograniczanie innych wydatków, na przykład związanych z uprawnieniami do emisji czy ograniczonym zużyciem energii, ale też korzyści środowiskowe i zdrowotne. Aby się powiodła, musi być realizowana sprawiedliwie, czyli z udziałem każdej ze stron: firm, władz oraz konsumentów. Naszą rolą dodatkowo jest dostarczanie optymalnych rozwiązań, które pozwolą na zmniejszenie wydatków na cały proces. Dlatego dużo inwestujemy w ludzi, w innowacje. Dzięki temu nasi klienci mają dostęp do najnowszych technologii, a znacznie wpływa na powodzenie transformacji.